

## 9. Nie ma wolności bez silnych sądów

Uważamy, że przedmiotem realnej ochrony sądowej powinny być wszystkie prawa i wolności człowieka i obywatela wynikające bezpośrednio z konstytucji.

Obywatele RP będą nadal zdecydowanie i z całą determinacją pracować nad umocnieniem i rozszerzeniem praktyki kontroli konstytucyjności prawa w sądach powszechnych. Orzekanie przy zastosowaniu prokonstytucyjnej wykładni prawa, w obronie konstytucyjnych wartości i nierzadko wprost na podstawie konstytucji, jest w Polsce nową wartością, której znaczenia dzisiaj, ale także na przyszłość, nie sposób przeceniać. To skuteczne narzędzie obrony praw i wolności obywateli przed władzą, jej instytucjami i funkcjonariuszami. Dotyczy dziś konfliktów o ściśle politycznym charakterze i sytuacji, w których politycznych przeciwników represjonują i nękać funkcjonariusze aparatu ścigania.

Chodzi nam jednak o taki ład Rzeczypospolitej, w którym obywatel nie jest bezbronny wobec państwa w żadnej sytuacji. Również w sprawach „zwykłych”, np. jako pacjent, świadczeniobiorca, podatnik, petent w urzędach, uczeń, rodzic lub nauczyciel w systemie oświaty – w każdym możliwym zetknięciu jednostki z instytucjami publicznymi lub państwowymi. System prawny w Polsce wymaga przejrzenia, by nie istniały w nim liczne dzisiaj i znane nam z doświadczeń przypadki, w których nie sposób doprowadzić do sądowej rozprawy w obronie skądinąd oczywistych praw obywatelskich w sytuacji ich ewidentnego naruszenia. Obywatele RP będą działać w tym kierunku, tak jak dotychczas – dążąc do rozpraw i stawiając przed sądem konkretne problemy. Nie wolno oddalać spraw tego rodzaju i umarzać postępowań. To są dziś nie tylko przypadki zbyt częste – każdy z nich należy uznać za skandal i naruszenie istotnych zasad Konstytucji.

Przedmiotem sądowej ochrony muszą się stać co najmniej wszystkie prawa i wolności gwarantowane wprost przez konstytucję, która w takich przypadkach musi być w sądach stosowana bezpośrednio, jeśli wymaga tego obrona obywatela – a wciąż nie jest. Chodzi jednak o znacznie ogólniejszą zasadę.

Według niej dobry ustrój to niekoniecznie taki, w którym każda ustawa jest świetna, a władzę sprawują ludzie światli i szlachetni. Dobry ustrój to ten, w którym prawo może okazać się buble, a minister szaleńcem lub przestępcą – lecz w którym żaden obywatel nie jest mimo to bezbronny.

Jednym z wielkich sektorów państwa doznających od lat dewastujących wstrząsów pod rządami obecnej władzy jest oświata. Oświata jest tu o tyle dobrym i aktualnym przykładem problemu, że osoby kolejnych ministrów pokazują — lub powinny nam pokazać — czym grozi ustrój pozostawiający tak istotną i tak szeroką władzę w rękach pojedynczych urzędników. W systemie oświaty decyzje urzędników nie podlegają i nigdy nie podlegały kontroli, nigdy nie istniał tu żaden system odwołań, decyzje nie podlegają zaskarżeniu. Reforma szkolnictwa – ważna dlatego, że dotyczy wszystkich dzieci, ich podstawowych wolności i życiowych perspektyw oraz dlatego, że mowa tu o jednym z większych sektorów w państwie i jednej z większych pozycji w wydatkach budżetu – to wielkie, skomplikowane i fundamentalnie ważne wyzwanie. Trzeba przy tym wiedzieć, że skutecznie nie podjął go

żaden kraj na świecie. Można próbować stawić mu czoła w parlamencie w toku długotrwałych prac projektujących system doskonały.

Ale można też spowodować, by w tym wielkim systemie jednostka była się w stanie obronić przed wielką polityką. W ustroju szkolnictwa — podobnie jak w każdej instytucji publicznego sektora — zasadą powinna być sądowa kontrola strzegąca nierealizowanych nigdy w III RP konstytucyjnych zasad wolności nauczania, wolności słowa, sumienia, wyznania, poglądów, prawa do swobodnego, indywidualnego rozwoju oraz prawa do sądu. To fundamentalnie ważna zasada w każdej sytuacji relacji obywatela z państwem i jego instytucjami. Sądowa kontrola praw podstawowych zapewnia równorzędność w stosunkach jednostki z większością i obywatela z państwem. Gwarantuje równość praw każdego i wolność jednostki. Jest równie ważna, jak dobre prawo i jest w stanie dobre prawo ukształtować.